

Oryginalny podatek we Włoszech

W Modenie w północnych Włoszech wprowadzono podatek od wycieraczek oraz od serwetek w barach. Jak informuje dziennik „Corriere della Sera”, wezwanie do zapłaty tego podatku zostało rozesłane do kilkudziesięciu sklepów oraz lokali.

Na łamach gazety opisano, iż nowo zarządzony podatek jest „radykalną i kreatywną” interpretacją przepisów, która umożliwia pobieranie dodatkowej opłaty, jeśli działalność jest reklamowana poza miejscem jej zarejestrowania. W związku z tym, bazując na tych przepisach, umieszczenie logo, czy nazwy lokalu/firmy/sklepu na serwetce czy słomiance znajdujących się przed lokalem jest właśnie taką reklamą.

Sekretarz federacji usług w Modenie Fulgenzio Brevini skomentował zaistniałą sytuację następująco: „może to mieć nawet podstawę prawną, ale nie ma nic wspólnego ze zdrowym rozsądkiem”. Co więcej, zaznaczył, że w podatku od zajmowanej powierzchni jest już uwzględniona opłata za wycieraczki, którą restauratorzy i handlowcy opłacają.

Wezwanie do zapłaty tego podatku zostało rozesłane przez prywatną firmę, która zajmuje się ściąganiem wszelkich należności w mieście. Firma przedstawiła również warunki uregulowania niniejszej należności. Bowiem, jeśli opłata zostanie uregulowana w trybie natychmiastowym, to można liczyć na jej obniżenie o 50 procent.

Jak podano dla przykładu, właściciel jednego z najstarszych oraz najbardziej rozpoznawalnych barów musi zapłacić 1000 euro.

Jak zauważa dziennik, najnowszy pomysł skarbówki przypomina ten, który dotąd był uznany za najbardziej oryginalny we Włoszech. Mianowicie chodzi o podatek od cienia rzucanego

przez szyldy sklepów na ziemię, o którym pisaliśmy [tutaj](#).

Źródło: biznes.onet.pl